

Monika Ślósarczyk i jej technika własna...

Data publikacji: 17.11.2021 12:00

Artystka z Cieszyna maluje ludzi i zdarzenia. Jak podkreśla uprawia malarstwo socjologiczne. To co wyróżnia Monikę Ślósarczyk na tle innych artystów to stosowanie własnej techniki opartej na chemii budowlanej. Wybrane obrazy artystki można zobaczyć w Cafe Muzeum w Cieszynie.

Wernisaż Moniki Ślósarczyk w Cafe Muzeum / fot. MSZ

Monika Ślósarczyk mieszka w Cieszynie. Urodziła się w Bielsku-Białej, a wychowała w Wiśle. Najpierw zainteresowała się matematyką, później przyszedł czas na malarstwo. Ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie z malarstwa sztalugowego. Zajmuje się również artystycznym wykończeniem wnętrz.

Maluję ludzi i zdarzenia. Obserwuję świat i pokazuję to co widzę na obrazach. Interpretuję rzeczywistość, nie odzwierciedlam jej – przyznaje w rozmowie z OX.PL Monika Ślósarczyk.

Artystka wykorzystuje swoją własną technikę malarską. ***Nie korzystam z tradycyjnych farb dla plastyków. Używam materiałów budowlanych – pigmenty, grunty budowlane itd. Używam tak naprawdę wszystkiego co się da – ręki, pędzla, szpachli, dmuchawy do farb*** – podkreśla Ślósarczyk.

Artystkę inspiruje Cieszyn i cieszyńska Wenecja gdzie mieszka, ale inspiracji szuka tak naprawdę wszędzie. ***Kocham Cieszyn. Mieszkają tutaj świetni ludzie. Inspiruje mnie. Czasami coś zobaczę i po prostu przenoszę to na płótno. Maluje również dużo robót drogowych*** – zwraca uwagę.

Pani Monika ma na swoim koncie szybkie obrazy i takie, które potrzebują czasu. ***Czasami zostawiam obraz na jakiś czas, a później do niego wracam. Czasami są obrazy szybkie. Lśnienie, wybranie kompozycji, decyzja. Wszystko też zależy od pory roku i tego jak schną obrazy*** – dodaje z uśmiechem Ślósarczyk.

Artystka uczestniczyła w około 60 wystawach zbiorowych, 100 indywidualnych. Jest twórcą happeningów, uczestniczką plenerów malarskich krajowych i zagranicznych. Doświadczenie i talent wykorzystuje także przy tworzeniu większych artystycznych przedsięwzięć jak odwzorowanie fresków przy współpracy z konserwatorem i historykiem w Sali Kominkowej Willi Dycjusza w Krakowie, czy renowacja ponemieckiego krzyża i dzwonnicy w Zajezerzu. Od piątku (12.11) wybrane obrazy można oglądać w Cafe Muzeum w Cieszynie. Jak zwraca uwagę artystka, co jakiś czas obrazy na wystawie będą się zmieniać i tak aż do stycznia.

Prace Moniki Ślósarczyk można zobaczyć również na Facebooku artystki, planuje także otwarcie swojej pracowni.